

SŁOWO

Wilno, Poniedziałek 11 stycznia 1937 r.

Redakcja i Administracja: Wilno Zamkowa 2. Telefony: Redakcji 17-82. Administracji 228. Administracja czynna jest od godz. 9-ej do 4-ej po poł. Sekretarz Redakcji przyjmuje codziennie od 12-ej do 1-ej.

BARANOWICZE — Kiosk A. Laszuka
BRASLAW — Wilca 8 — O. Lewin
DRUJA — Kowkin
GŁĘBOKIE — ul. Zamkowa 14, Księg. W. Włodasiewiczowa
GRODNO — N. Bass, Napoleona 11
HORODZIEJ — Księgarnia Kolejowa „Ruch”
KLECK — Sklep „Jedność”
LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Matecki
LUNINIEO — Księgarnia Kolejowa „Ruch”
MOŁODECZNO — Księgarnia Kolejowa „Ruch”
NIEŚWIEŻ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Polska
NOWOGRÓDEK — Kiosk St. Michałskiego

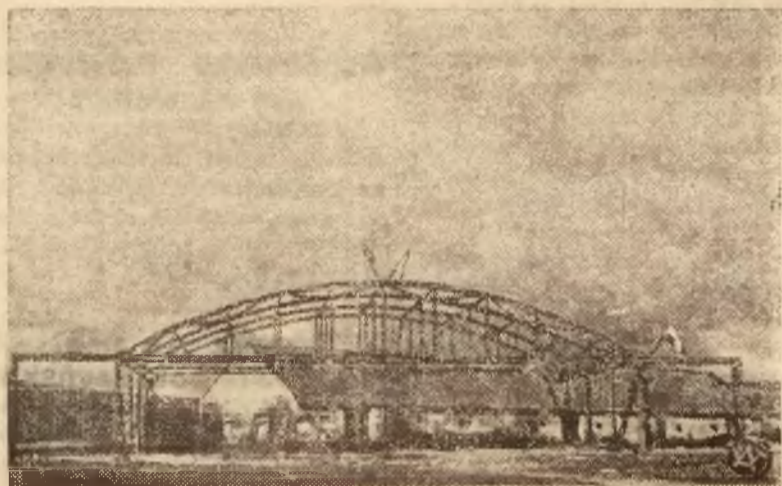
W SWIECZANY — Księgarnia Tow. „Ruch”
OSZMIANA — Księgarnia Spółd. Naucz.
PODBRODZIE — ul. Wileńska 15 — T. Gurwica
PIŃSK — Kościński 42, filja Wydawnictw
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej
STOLPCE — Księgarnia Tow. „Ruch”
SŁONIM — Stodencza 30, filja Wydawnictw
SMORGONIE — Stowarzyszenie Przyjaciół Oświaty
ST. SWIECZANY — M. Lewin, Biuro Gazet, ul. 3 Maja 28
SZARAKOWSZCZYŻNA — M. Mindel, skład apteczny
WOLÓŻYN — Liberman, kiosk gazetowy
WARSZAWA — Kiosk Księgarni Kolejowej „Ruch”

PRENUMERATA miesięczna z odroczeniem do domu, lub z przesyłką pocztową i sk. nr. 7 ul. Kom. oszkowe PKO. Nr. 80.259. W sprzedaży detal, cena jednego n-ra 20 gr.

Opłata pocztowa stosowana rygorystycznie. Redakcja reklamów niestanowionych nie wstraca. Administracja nie wzięła udziału w do rozkładania ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetry 1-spaltowy w tekście 40 gr. Za tekstem 30 gr. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świątecznych oraz w prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 80 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście i za tekstem 6-ciospaltowy. Administracja nie przyjmuje zamówień co do miesiąca. Terminy druku Administracji nie obowiązują.

Rozwój lotnictwa polskiego



W jednej z miejscowości pod Kieleciami prowadzone są końcowe prace przy budowie cywilnej szkoły pilotów motorowych. Na zdjęciu — fragment budowy hangaru.

Ślub ks. Juljany z ks. Liipe-Biesterfeld



Na zdjęciu widzimy młodą parę podczas ślubu w katedrze św. Jakóba.

Piękno zabytków Kaszub



Na zdjęciu — widok na słynny ongiś klasztor SS. Norbertanek na Kaszubach w Żukowie z fragmentem zabudowań klasztornych, stanowiących plebanję.

Po odpowiedzi Niemiec w sprawie kontroli nieinterwencji w Hiszpanji

BERLIN PAT. Niemieckie koła polityczne z widocznym napięciem oczekują, jaki obrót przybierze sprawa skutecznej kontroli nieinterwencji w Hiszpanji.

Po ostatnich notach Berlina i Rzymu i z dotychczasowych wynurzeń można wnioskować, że strona niemiecka skłonna jest zająć pozytywne stanowisko wobec zarysowującego się projektu.

Nie wyłącza to oczywiście możliwości dalszych zastrzeżeń niemieckich i nowych uciążliwych rokowań. Odnosi się jednak wrażenie, że lansowany przez Londyn plan zwołania konferencji ambasadorów, traktowany jest poważnie i z pewną sympatią.

Nie wzbudza również, jak dotąd, zastrzeżeń projekt, aby państwa zainteresowane zakazały w drodze ustawowej swym obywatelom wyjazdów w charakterze ochotników na pole walki. Według panujących tu opinii stanowisko Niemiec i Włoch spotkało się z dodatnią oceną, co upoważnia do optymistycznych przewidywań na przyszłość. Wzbudza jednak niepokój demarche rządu francuskiego wobec rządu nacjonalistycznego w Burgos. Prasa niemiecka stara się zbagatelizować posunięcie Francji. Dowodzi ona, że Quai d'Orsay działało pod wpływem nerwowych nastrojów, wywołanych alarmami dzienników.

Rząd francuski, zdaniem obserwatorów niemieckich, pragnąłby dziś wyodrębnić problem marokański z całego kompleksu zagadnień związanych z hiszpańską wojną domową, ponieważ obawia się, że komitet nieinterwencji nie będzie dość szybki w pracy i działaniu. Quai d'Orsay stara się przekonać o tym stanowisku Londyn, a w

przyszłym tygodniu min. Delbos uda się ostentacyjnie do Maroka hiszpańskiego.

W inspirowanych artykułach prasy niemieckiej jednomyślnie przeczy informacjom o regularnych oddziałach niemieckich na terenie Maroka hiszpańskiego i o zamierzonych czy też już prowadzonych pracach fortyfikacyjnych.

Nowa demarche Anglii w sprawie nieinterwencji

LONDYN PAT. — Rząd brytyjski polecił wczoraj wieczorem swoim ambasadorom w Paryżu, Rzymie, Berlinie, Lizbonie i Moskwie, podjąć bezwzględnie nową demarche w sprawie powstrzymania ochotników do Hiszpanji.

Ambasadorowie brytyjscy w wymienionych stolicach dokonali tej demarche w dniu dzisiejszym.

Instrukcja, przesłana przez Foreign Office ambasadorom brytyjskim, w wymienionych 5-ciu stolicach, jest jednobrzmiąca.

Najważniejszym punktem demarche brytyjskiej jest punkt 5-ty, w którym rząd brytyjski, podobnie jak Polska, samorzutnie i nie czekając na innych, wprowadza w życie zakaz udawania się ochotników Wielkiej Brytanji do Hiszpanji.

Zdaniem rządu brytyjskiego pozostałe mocarstwa będą mogły teraz wykazać, czy mają równie w tej sprawie dobrą wolę, jak rząd brytyjski.

LONDYN PAT. Rząd francuski przez swego ambasadora w Londynie wyraził już swą całkowitą zgodę na propozycje wysunięte w dzisiejszej demarche brytyjskiej. Ambasador Corbin zakomunikował tę decyzję dziś wieczorem w Foreign Office, oświadczając, że Francja idąc za przykładem Wielkiej Brytanji wnieśli natychmiast projekt odpowiedniej ustawy do parlamentu celem zakazu wyjazdu ochotników do Hiszpanji. Projekt ten przedstawiony będzie Izbie Deputowanych.

STAN ZDROWIA OJCA ŚW.

PARYŻ PAT. Agencja Havasa, szła się w dalszym ciągu. Papież donosi z Citta del Vaticano, że spał przez większą część nocy. Stan zdrowia Ojca Świętego polep

Ofensywa powstańców rozwija się

SALAMANCA PAT. Rezultatem walk, jakie rozegrały się wczoraj w pobliżu drogi do La Corona i dworca Pozuelo, było wyparcie wojsk rządowych z ostatnich pozycji, jakie posiadały na zachód od brzegu rzeki Manzanares. Wojska powstańcze, — jak donosi korespondent Havasa — osiągnęły szczyt wzgórza Cuesta de Las Perdices. Wojska rządowe pozostawiły na placu bitwy 300 zabitych i 3 tanki. W kołach powstańczych panuje przekonanie, że los Escorialu został już zdecydowany. W tym kierunku ma rozwijać się ofensywa armii powstańczej.

47 tys. komunistów franc.

PARYŻ PAT. — Dzienniki prawicowe „Echo de Paris” i „Action Francaise” podają szereg danych na temat rekrutacji ochotników francuskich do czerwonej milicji hiszpańskiej, prowadzonej przez francuską partję komunistyczną.

Ogółem francuska partja komunistyczna miała zwerbować i wyspedjować do Hiszpanji 47,000 ochotników. Dzienniki powyższe podają, że w dalszym ciągu do Perpignan napływają transporty ochotników do milicji hiszpańskiej w drodze do Katalonji.

4 stycznia przez miasto przejechała grupa 300 ochotników francuskich, następnie grupa dwudziestu kilku Arabów zwerbowanych w O-ranie, oraz w ostatnich dniach zauważono w Perpignan nawet grupę ochotników ze Stanów Zjednoczonych, którzy przybyli do Francji na pokładzie „Normandie”.

Bombardowanie Madrytu

MADRYT PAT. — W następstwie wczorajszego bombardowania Madrytu pięć osób poniosło śmierć, zaś 34 zostały ranione.

W siedmiu z osódmu dzielnic stolicy spadły bomby zapalające, względnie wybuchowe. Straty bardzo poważne.

RADA L. N

PARYŻ. PAT. Agencja Havasa do nosi z Genewy, że na życzenie rządu francuskiego i tureckiego, posiedzenie Rady Ligi Narodów, wyznaczone początkowo prowizorycznie na 18 stycznia, zostało odroczone do dnia 21 bm.

Trocki w Meksyku Komuniści niezadowoleni z jego przyjazdu

MEKSYK PAT. Trocki, który przybył wczoraj do Tampico, opuścił okręt w towarzystwie swej żony. Na brzegu oczekiwali go przedstawiciele wielkich dzienników amerykańskich i prasy meksykańskiej. Trocki oświadczył, iż niezwłocznie opuści Tampico, nie wymienił jednakże celu swej podróży. Wyraziwszy podziękowanie za gościnność pod adresem władz meksykańskich, Trocki oświadczył, iż „posta ra się na tę gościnność zastrzyść”. — Trocki zamierza następnie udać się do Nowego Jorku, Rząd meksykański oddał do dyspozycji Trockiego, jak donosi korespondent Havasa, do wyboru: samolot lub wagon specjalny.

Trocki, który był ubrany w bardzo eleganckie szare ubranie, odczytał przedstawicielom prasy po francusku oświadczenie, które zostało niezwłocznie przetłumaczone na angielski.

Rząd norweski — jak powiedział Trocki, — sam zajął się organizacją jego podróży w jak największej tajemnicy. Podczas podróży na pokładzie statku „Ruth” nadeszło pod jego adresem mnóstwo depech od agencji amerykańskich i od dzienników, domagających się odpowiedzi na różne pytania. Niestety — powiedział Trocki — nie mogłem zadośćuczynić tym prośbom, ponieważ rząd norweski uważał za stosowne bronić Stany Zjednoczone i inne kraje przed moimi poglądami i pozabawił mnie prawa używania stacji radiowej parowca.

Stanowisko rządu norweskiego w stosunku do swej osoby Trocki tłumaczy „zagraniczną presją dyplomatyczną i handlową”. Uskarża się, iż wraz z żoną został internowany bez podania usprawiedliwiających to postępowanie powodów. Trocki zapewnił, iż Meksyk może być pewien z jego strony przestrzegania warunków, jakie mu postawiono, a które odpowiadają jego życzeniu „absolutnej nieinterwencji”.

Mówiąc o swych projektach Trocki oświadczył, iż pragnie przedewszystkiem zapoznać się dokładnie z Meksykiem i Ameryką oraz wykończyć życiorys Lenina.

MEKSYK PAT. Trocki wraz z żoną wyjechał specjalnym wagonem z Tampico do Meksyku.

Komuniści wydali odezwę, w której zapowiadają zorganizowanie manifestacji w chwili przybycia Trockiego, domagając się, by pobyt jego w Meksyku był jaknajkrótszy.

Konflikt marokański

Flota brytyjska i armja francuska w Afryce są w pogotowiu

PARYŻ PAT. Prasa francuska nadal bardzo obszernie omawia sprawę infiltracji wpływów niemieckich w Maroku. Ton prasy paryskiej jest bardzo ostry tembardziej, że cała opinja francuska, a przedewszystkiem koła polityczne pewnie są całkowitego poparcia ze strony W. Brytanji.

Zasadnicza różnica między reakcją obecną rządu francuskiego na umacnianie wpływów niemieckich w Maroku wyrażona nie tylko w formie protestu pod adresem czynników hiszpańskich odpowiedzialnych za sytuację w hiszpańskiej strefie marokańskiej, lecz przede wszystkim w konkretnych zarządzeniach wojskowych i demonstracji floty wojennej, a reakcją rządu francuskiego z przed roku na obsadzenie Nadrenji, tłumaczy się w znacznym stop. właśnie nie tą świadomością, iż akcja francus. w sprawie Maroka znajdzie 100 procentowe poparcie W. Brytanji, zainteresowanej, tak jak Francja w niedopuszczeniu do utrwalenia się niemieckich wpływów w Afryce północnej.

Naczelny publicysta „Petit Parisien” p. Burges pisze dziś bez ogródek: „zarówno w Londynie, jak i w Paryżu uważa się, że usadowienie się Niemców w Maroku hiszpańskim wytworzyłoby sytuację nie do zniesienia i że tego rodzaju możliwość nie była-by tolerowana.

Gdyby potwierdziły się wiadomości o lądowaniu nowych oddziałów niemieckich w Maroku hiszpańskim, to nie należy wątpić że wymiana poglądów jaka ma w tej chwili miejsce pomiędzy Paryżem i Londynem na temat wspólnych zarządzeń ochronnych, zamieniłaby się bez żadnych trudności na

ścisłą współpracę sił wojskowych i morskich obu krajów. ARMJA FRANCUSKA W MAROKU I ALGERZE JEST NA STOPIE POGOTOWIA. FLOTA BRYTYJSKA CZUWA W OKOLICY CIĘSNOY GIBRALTARSKIEJ. RZESZA WIĘC MOŻE O-CZEKIWAĆ, IŻ SPOTKA SIĘ Z E-

NERGICZNA I POTĘŻNA ODPRAWA JESLIBY CHCIAŁA PROWADZIC W DALSZYM CIĄGU SWĄ NIEBEZPIECZNĄ GRE.”

Mimo energicznego tonu prasy francuskiej, towarzyszącego nie mniej opinii publicznej panuje przeświadczenie, iż obecny konflikt marokański nie doprowadzi do groźnych konsekw. Dormesson w „Le Figaro” rozpatrując przyczyny, które skłoniły rząd Rzeszy do rozpoczęcia gry marokańskiej, skłania się do przypuszczenia, iż Niemcy sadowiąc się w Maroku, mają przede wszystkim na celu uczynienie z zagadnienia marokańskiego nowego atutu w swojej grze dyplomatycznej, w przeżytych rokowaniach kolonialnych, czy finansowych.

O ile chodzi o Maroko, to dzienniki francuskie podają, że w Tetuanie w dyrekcji policji i w miejscowym urzędzie cywilnym rzekomo pracowało już 20-tu oficerów niemieckich. Poza tym ostatnio 15 samolotów portugalskich przywieźć miało do Tetuanu wyższych oficerów niemieckich w liczbie 25 z generałem na czele. Z Tetuanu więc, jak podkreślają dzienniki, uczyniono został ośrodek wpływów niemieckich, promieniujących na całą strefę północną Maroka hiszpańskiego. Drugim punktem operacji wpływów niemieckich w tej strefie jest port Ceuta.

Następczyni tronu holenderskiego w Krynicy

KRYNICA (tel. wł.). 9 b. m. o godzinie 23,30 przyjechała do Krynicy holenderska następczyni tronu holenderskiego księżna Juljanna wraz ze swym małżonkiem księciem Bernardem. Książęca para podróżuje incognito pod nazwiskiem hrabiego i hrabiny Sternberg z Hagi. Towarzyszy im świta z 5-ciu osób.

Księżna Juljanna wraz ze swym małżonkiem zamieszkała w hotelu „Partia”, gdzie zarezerwowano dla nich specjalne apartamenty. Na dworcu w Krynicy dostojnych gości powitał dyrektor zarządu zdrojowego p. Nowotarski. Dziś rano księżna Juljanna i książę Bernard wyjechali na przejażdżkę na nartach w kierunku huty. Popołudnie spędzili w swych apartamentach w hotelu „Partia”. Wczorajem para książęca była obecna na międzynarodowym turnieju hokejowym między drużyną Szwecji i Rumunii. Publiczność, która poznała dostojnych gości, witała ich niezmiernie o-wacyjnie. Na specjalnie zarezerwowane dla nich miejsca odprowadził księżnę Juljanę i jej małżonka dyr Nowotarski, wręczając holenderskiej następczyni tronu piękny bukiet kwiatów. Książęca para pozostanie w Krynicy prawdopodobnie około 3-ech tygodni.

Liczba samochodów w Niemczech

BERLIN PAT. Ogłoszone zostały oficjalne dane statystyczne, dotyczące motoryzacji Rzeszy.

W grudniu r. 1936 zarejestrowano 29,714 nowych samochodów czyli o 20 więcej niż w grudniu 1935 roku, a o 5 samochodów więcej niż w listopadzie 1936 roku. Ogółem w ciągu całego ubiegłego roku zarejestrowano w Niemczech 456.818 nowych wozów, co stanowi przyrost rekordowy.

W stosunku do roku 1933 wzrost liczby zarejestrowanych samochodów jest trzykrotnie większy, dwa razy większy niż w roku 1934 i o jedną czwartą większy niż w roku 1935. Z ogólnej liczby pojazdów mechanicznych, zarejestrowanych w roku 1936 przypada 213,580 na samochody osobowe, 56,942 na ciężarowe, 2,117 na autobusy, 8,881 ciągniki i wreszcie 175.898 na motocykle.

Rozmiary pism Słynne ogłoszenie Brodacz

Jaki format dla dziennika jest najpraktyczniejszy? Należałoby przeprowadzić ankietę na ten temat wśród czytelników. Największą gazetą, jaką znamy, jest przechowywany w nimieckim muzeum czasopism i dzienników amerykański *Illuminated Quadruple Constellation*. Długość tej płachty dziennikarskiej wynosi 2,60 metra, a szerokość 1,83 m. Pismo ma dwaście stron, po 13 szpalt. Wydawane ma być raz na sto lat. Pierwszy numer ukazał się w r. 1850, a więc następny numer powinien wyjść już za 13 lat. Przygotowywane wydanie poświęcone będzie głównie historii stulecia.

Skoro mowa o Gołjacie, nie można zapominać o Dawidzie. W tym wypadku będzie to *Little Standard*, wydawany w Anglii. Ma on 7,5 centymetra długości i sześć centymetrów szerokości. Całe pismo zapisuje i wydaje jedna osoba.

Skoro już mowa o nadzwyczajnościach w zakresie dziennikarstwa, warto przytoczyć jedno z najśmieszniejszych ogłoszeń świata. Ogłoszenie to ukazało się w r. 1911 w *Munsey's Magazine*, z okazji ustawienia przez ten miesięcznik drukarskiej maszyny rotacyjnej. Wzburzało ono prawdziwy entuzjazm w całej prasie amerykańskiej i zostało przedrukowane przez około 2900 dzienników i czasopism. Oto jego treść:

Jestem rotacyjną maszyną drukarską, zrodzoną z matki ziemi. Moje serce jest ze stali, członki z żelaza, palce ze spiżu. Śpiewam wszystkie pieśni świata, oratorja historii, symfonje wszystkich czasów. Jestem głosem dnia dzisiejszego i heroldem jutra. Wpłatom w łańcuch przeszłości nici przyszłości. Opowiadam zarówno historię po koju, jak i wojny. Ja sprawiam, że serca ludzkie uderzają namiętnym lub serdecznym rytmem. Poruszam puls narodów. Podniecam ludzi szlachetnych do najszlachetniejszych czynów. Jestem śmiechem i płaczem świata, i nie zaginę prędeż, aż wszystko z powrotem zmieni się w proch, z którego powstało. Jestem drukarską maszyną rotacyjną.

— Od kiedy Stefan nosi brodę?
— Od czasu, gdy żona wybiera mu krawaty.

— Proszę, kochany sąsiadzie, niech ze pan wejdzie...
— A czy pański pies nie gryzie?
— Właśnie chciałem go wypróbować, gdyż dopiero wczoraj go kupiłem.

— A więc słuchaj, chłopeze. Jeśli ktoś na ulicy znęca się nad osłem lub psem, a ja wezmę te stworzenia w obronę. Jak to nazwiemy?
— Miłosć bliźniego, proszę pana profesora, Wybr. Wel.

Konfiskata powieści Unitowskiego

WARSZAWA. Władze zajęły ostatnią powieść Zbigniewa Unitowskiego p. t. „Dwadzieścia lat życia“. Powodem tego zarządzenia miały być względy na obyczajowość. Przed paru laty konfiskacie uległa pierwsza powieść Unitowskiego p. t. „Wspólny pokój“.

Pogrzeb gen. Popowicza odbędzie się we wtorek

LWÓW. PAT. Zgon ś. p. senatora gen. bryg. Bolesława Popowicza b. dowódcy O. K. 6 we Lwowie wywołał w całym społeczeństwie Lwowa i wschodniej Małopolski głęboki żal.

Pogrzeb ś. p. gen. Popowicza odbędzie się we wtorek dnia 11 b. m. Uroczystości żałobne rozpoczną się nabożeństwem o godz. 11 w kościele garnizonowym OO. Jezuitów we Lwowie, gdzie zwłoki będą wystawione i dostępne dla pragnących oddać hołd pamięci zmarłego w ciągu poniedziałku i we wtorek przed południem. Po

nabożeństwie kondukt uda się ulicami: Legionów, placami Marjacekim, Halickim i Bernadyńskim oraz ulicą Piekarską na cmentarz Obrońców Lwowa.

Wczoraj u trumny ś. p. gen. bryg. Popowicza zaciągnęli wartę honorową żołnierze, Przed bramą domu żałoby stanął posterunek honorowy ulanów.

Dziś wieczorem zwłoki przeniesione zostały do kościoła garnizonowego OO. Jezuitów.

Z powodu zgonu gen. Popowicza marszałek Senatu pułk. Prysztor złożył rodzinie kondolencje.

Sprawa pani Brassow

WARSZAWA. W sobotę znalazła się przed kompletem 7 sędziów Sądu Najwyższego sprawa żony w. ks. Michała — Natajli Brassowej przeciwko skarbowi Państwa o własność wielkich majątków Ostrowy — Zagórze.

Komplet 7-miu odpowiedział ma na pytanie zasadnicze, postawione przez komplet zwykły Sądu Najwyższego, który tę rozprawę rozpoznaje. Pytanie to brzmi: „Czy za majątki nadane na leży w rozumieniu traktatu ryskiego uważać tylko majątki państwowe, nadane ze względów politycznych, niezgodnych z interesem narodu polskiego, czy też wszystkie majątki państwo we nadane osobom prywatnym?“. — Od rozstrzygnięcia tego pytania zależą dalsze losy pozwu wytoczonego przez p. Brassow o majątki nabyte w roku 1891 od niemieckiego poddanego hr. Donnermarka za milion 700 tys. rubli przez pełnomocnika cara Aleksandra III i następnie przekazane ówczesnemu następcy tronu w. ks. Michałowi.

Rozprawie przewodniczył prezes Sądu Najwyższego Pohorecki. W skład kompletu wchodzi sędziowie S. N. Namitkiewicz, Święcicki, Stanisławski, Kondratowicz, Łukaszewicz i Waśkowski. Wnioski zgłasza prok. Moszyński. Powództwo w imieniu p. Brassow popierają adw. Szyszkowski i Sokółowska. Prokuratorję Generalną reprezentuje N. Wierzbowski.

Obroncy praw powódki wywodzą, iż dotychczasowa judykatura Sądu Najwyższego od czasu zawarcia traktatu ryskiego stoi na takim stanowisku, na jakim oparty jest pozew p. Brassow, t. j., że traktat ryski dotyczy tylko dóbr państwowych, nadanych ze względów politycznych. Teza ta była realizowana we wszystkich do tychczasowych procesach. Postanowienia traktatu ryskiego zdążają do likwidacji skutków najazdu rosyjskiego, a nie do nabycia przez państwo majątków kupionych przez cesarza rosyjskiego od cudzoziemca i to za pieniądze. Gdyby trzymać się ściśle określenia „ziemie nadane“, to trzeba by chyba zakwestjonować grunty chłopskie popańszczyźniane, nadane drogą ukazów r. 1861 i 1863.

Z wywodami temi polemizuje rzecznik Prokuratorji Generalnej radca Wierzbowski, mówiąc: Traktat ryski jest traktatem pokojowym, kupionym za cenę krwi. Traktaty pokojowe, jako rezultat zmagania na polu bitwy, zajmują najwyższe stanowisko w hierarchii ustaw. Każda litera została wy-

walczona i każdej litery bronić należy. Artykuł 12 ust. 1 mówi wyraźnie, że „Państwo Polskie stało się właścicielem wszelkiego rodzaju mienia i praw majątkowych, nadanych przez carów rosyjskich“. Jest to brzmienie zupełnie wyraźne i żadnej interpretacji nie wymaga. Niema żadnych podstaw do uszczuplania praw Państwa Polskiego, uzyskanych dla niego na mocy traktatu ryskiego.

Strona przeciwna powołuje się na orzecznictwo Sądu Najwyższego. Wyrok Sądu Najwyższego ma znaczenie wiążące jedynie dla sprawy, dla której został wydany. Dla wszystkich innych spraw orzecznictwo Sądu Najwyższego ma wagę tezy naukowej i może być krytykowane. Rzecznik Prokuratorji Generalnej przytacza tezę, z których wynika, że akt nadania majątku przez cara jest aktem jednostronnego oświadczenia woli monarszej, a nie dwustronnego aktu cywilnego, jak sprzedaż lub darowizna. Car mógł wprawdzie obdarować osobę prywatną przez zwykłą darowiznę, jednakże nie odnosi się to do dóbr nieruchomości, gdyż te traktowane są wyłącznie, jako własność cara — osoby prawnej. W tym konkretnym wypadku zgodnie z powyższymi tezami, car przekazał następcy tronu majątki Ostrowy — Zagórze przez jednostronny akt nadania. Charakter własności dóbr questionis nie ulega tedy żadnej wątpliwości.

Chodzi jeszcze o rozstrzygnięcie sprawy, czy postanowienia traktatu ryskiego odnoszą się jedynie do dóbr nadanych ze względów politycznych,

17-letni uczeń zatrzymał pociąg pośpieszny

Co ustalił konduktor kolejowy? — Sprawcę niezwykłych wybrzków pociągnięto do odpowiedzialności

WARSZAWA. Władze kolejowe prowadziły dochodzenia w sprawie tajemniczego hamowania pociągów pośpiesznych, przejeżdżających przez stację Włochy.

Z chwilą, gdy pociąg te wjeżdżały na teren stacji, ktoś pociągał za ręczny hamulec. Dochodzenia w tej sprawie nie dawały początkowo wyniku.

Dopiero wczoraj przypadkowo ujęto sprawcę tych wybrzków. W czasie kontroli biletów, konduktor zwrócił uwagę na 17-letniego Zbigniewa Borkowskiego, ucznia szkoły dokształcającej.

AFERA DEWIZOWA URZĘDNIKA

szefa bandy czarnogłędziarzy warszawskich

Aresztowanie wyższego urzędnika Banku Polskiego Wacława Neumana wywołało w Warszawie niezwykłą sensację.

Neuman, przebywający w areszcie urzędu śledczego przy ul. Daniłowi-czowskiej, był wczoraj przesłuchany przez sędziego śledczego.

Jednocześnie energiczne dochodzenie zmierza do ustalenia wszystkich okoliczności przestępstw, popełnianych przez nieuczciwego urzędnika i jego pomocników, znanych na bruku stołecznym aferzystów.

Neuman, pracując w wydziale walutowym Banku Polskiego miał dostęp do rejestru dłużników - obywateli pol-

skich, którzy zaciągnęli zobowiązania wekslowe, na terenie Niemiec, płatne w złotych bądź w markach.

Do tych właśnie osób zgłaszali się agenci Neumana, proponując im swe usługi.

Dłużnicy, posiadający zobowiązania w Niemczech, wobec ograniczeń dewizowych regulują należności wekslowe w Banku Polskim bądź w markach niemieckich, bądź też w złotych, przyczem w tym wypadku Bank liczy im według kursu urzędowego po 2 zł. 13 gr. za markę.

Wpłacone należności nie są przekazywane do Niemiec, lecz zaliczane na poczet sum, przypadających Polsce od Niemiec z tytułu tranzytu.

Ponieważ, po wprowadzeniu ograniczeń dewizowych, nie było przymusu oddawania walut obcych, w Polsce znajduje się znaczna ilość marek niemieckich. W obrotach nieoficjalnych na „czarnej giełdzie“ są one towarne po kursie t. zw. registermarki, — 1 zł. 25 gr.

Po tej też cenie marki nabywali wspólnicy Neumana, a następnie odsprzedawali je po cenach wyższych, niższych jednak znacznie od kursu oficjalnego.

Tak w ogólnych zarysach przedstawia się afera Neumana i jego wspólników. Sprawa wielkiej organizacji czarnogłędziarskiej, której jedna z ekspozytur znajdowała się przy placu Bankowym, w sklepie jubilerskim Garfinkla, jest prawdopodobnie kwestją odrębną.

Teatr na Pohulance

Dziś o g. 8 15 w.
„BYŁ SOBIE WIĘZIEN“
ceny propagandowe.

Skutki burzy na wybrzeżu polskim

PUCK. PAT. Wichura, która bardzo dotkliwie dała się we znaki na wybrzeżu polskim ustala. Morze zaczyna pomalą się uspakajać, wysoki poziom wód, który dochodził do 1,60 metra ponad normalny stan utrzymuje się jeszcze, ale już widać, że woda zaczyna opadać.

Przebieg pomiędzy Karwią a Karwiakimi błotami został prawie zupełnie zniszczony wraz z tamami betonowymi. Przez krótki czas zachodziła na-

wet obawa, że wody wzburzonego żywiołu wtargną w głąb łąd.

Port rybacki w Jastarni znajduje się nadal pod wodą, tak samo część budującego się portu rybackiego w Wielkiej Wsi. Komisja urzędu morsklego dokonuje obecnie lustracji szkód, których jeszcze w całości nie można ustalić, ze względu na wysoki stan wód, pałłada pałłowa umacniająca brzeg pod Kuźnicą na Helu, która znajdowała się pod wodą, zaczyna się już po malu wylaniać z morza.

Pogoda się pomalą ustala, znikły mgły, natomiast od strony morza w głąb kraju pędzone są ciężkie chmury deszczowo - śniegowe.

Stan zdrowia ofiar katastrofy lotniczej

TOMASZÓW - LUB. Pilot samolotu pasażerskiego, który uległ katastrofie pod Tomaszowem Lubelskim, Jonikas, opuścił wczoraj szpital w Tomaszowie w towarzystwie dwóch przyjaciół, którzy specjalnie po niego przyjechali, i udał się do stolicy. Jonikas czuje się dobrze, ma jednak jeszcze obandażowaną głowę i nogę w gipsie.

Z ofiar katastrofy pozostają w szpitalu dyr. Krzeczowski, który ostatnio zachorował na obustronne zapalenie płuc oraz p. Łyczkowska.

Nowa funkcja K. Świątalskiego

Redaktorem „Niepodległości“, — kwartalnika, poświęconego najnowszej historii Polski, w miejsce ś. p. Leona Wasilewskiego, który stał równocześnie na czele Instytutu badań najnowszej naszej historii, — zostanie mianowany b. premier i b. marszałek Sejmu, dr. Kazimierz Świątalski.

P. Świątalski od ustąpienia ze stanowiska wojewody, nie zajmował żadnego urzędu, a należał tylko do wspól pracownikom płk. Koca.

Do Berez

Z Gniezna wysłano do Berez Kar-tuskiej robotnika Jana Bamesa, karanego kilkakrotnie za działalność komunistyczną. Jest to pierwsza osoba, zesłana do Berez z Gniezna i okolicy.

Wspólniczka Parylewiczowej na wolności

TARNÓW. W Tarnowie krążyły dziś wiadomości, że znana wspólniczka Parylewiczowej Helena Flejszerowa, zwolniona miała zostać z więzienia śledczego za kaucją 40.000 zł., która została jej rodziną.

Zakończenie śledztwa w sprawie Doboszyńskiego

KRAKÓW. Śledztwo prowadzone od pół roku przeciwko inż. Doboszyńskiemu i towarzyszącom o organizowanie nielegalnego związku zbrojnego dobiegło końca i zostało już przez sędziego śledczego dr. Zacharskiego zakończone. Materiał śledztwa zawarty jest w 14 dużych tomach, które zostały przekazane prokuratorowi dr. Szypule, celem opracowania aktu oskarżenia.

Apel wodza sjonistów do żydów w Polsce

Prezydent wszechświatowej organizacji sjonistycznej dr. Weizman, wystosował do żydów w Polsce następujący apel, który prasa żydowska podaje na czołowych miejscach:

„Chwila wielkich historycznych rozstrzygnięć wymaga od każdego żyda i sjonisty nadzwyczajnego poczucia odpowiedzialności, a od całego narodu niezwykłych wysiłków. Jestem pewny, że żydzi polscy staną na wysokości swego zadania dziejowego“.

Nagroda Pen - Klubu za tłumaczenie

WARSZAWA. PAT. Zarząd Pen - Klubu polskiego ukończony w dniu 10 bm. jako jury nagrody za działalność przekładową dla tłumacza polskiego, przyznał tegoroczną nagrodę p. Edwardowi Boye'emu za tłumaczenia z literatury włoskiej i hiszpańskiej ze szczególnym uwzględnieniem „Don Kichota“ Cervantesa.

Jury rozważało jednocześnie kandydaty Marji Godlewskiej, Czesława Jastrzębca - Kozłowskiego, Gabryela Karskiego, Stanisława Kuszelewskiej i Wacława Rogowicza.

Ślub dzieci we Włodzimierz wołyńskim

Swobodną sensację wśród tutejszej ludności wywołał rzadko notowany w kronikach wypadek zawarcia związku małżeńskiego przez małoletnich.

U rabinu włodzimierskiego, Mor-gensterna, odbyła się ceremonia zaślubin 12-letniego chłopca Fiszla Hugera z 14-letnią Łają Geiber.

MARIELOUISE BERG.

19)

Wołanie z tamtego brzegu

I dodał w zamyśleniu:

— Żeby to u nas można zrobić coś podobnego!
Syn nie ośmielił się zapytać, czy Anna Marja Schrader również była w Holandji, ale ona sama mu to powiedziała zaraz nazajutrz.

— Pan dyrektor sobie życzył. Dużo mi dyktował.
Oczywiście! Dlaczegożby ojciec nie miał zabierać sekretarki, jadąc w interesach! Jego prawo! Rzecz rozumie się sama przez się! Mimo to, lepiej, żeby się matka nie dowiedziała. Nie potrafiłaby tego ocenić rzeczowo, poczułaby się zlekceważona.

Frank nie wątpił ani na chwilę, że matka nie miała najmniejszej przyczyny być zazdrosną o pannę Schrader, przynajmniej w zwykły sposób. Anna Marja była wtajemniczona w plany ojca, żyła w atmosferze jego pracy, rozumiała tok jego myśli. Ale poza tem?

Frank obserwował bacznie, ale nie wykrył nic, coby wskazywało na coś więcej. Panna Schrader była urzędniczką ojca i tyle. Sympatyczna, dobrze wychowana, pochodziła zresztą jak sobie przypomniał, z dobrej rodziny. Ojciec jej, oficer inżynierji, zatonął podczas wojny z łodzią podwodną. Wdowa mieszkała w Wilhelmshaven i radziła sobie przy małej emeryturze jak mogła. Głodując, wszystkiemu sobie odmawiając, dała dwojemu dzieciom porządne wykształcenie. Anna Marja sama o tem opowiadała. Anna Marja — młoda, utalentowana. Ale ojciec zdawał się tego nie widzieć. Traktował ją jako sekretarkę. Zdarzało się nawet, że ją ostro zgromił, jeżeli nie nadążając stenografować, odważała się prosić o powtórzenie.

— Czyżby ojciec naprawdę stracił wszelkie zainteresowanie dla kobiet? Czy zawód i wielkie plany mogą człowieka pochłoniąć tak dalece, że małżeństwo straci dla niego urok, że przestaje go cieszyć współżycie z kobietą zdrową, ładną i rozumną? Czy to możliwe?

Frank wziął ojca na oko.
Czuł się rycerzem, obrońcą matki. Tylko ze względu na nią chciał wiedzieć, czy jest co między ojcem i Anną Marją.

Zachodził sekretarce drogę, ustalał czy i kiedy wychodziła w swoich skąpych wolnych godzinach, czy sama przesiaduje w swoim pokoju. Kilka razy przyszedł do biura bez meldowania, kiedy wiedział, że ona jest u ojca.

Zur Linden marszczył czoło, a panna dziwiła się, że tak często teraz widuje syna szefa.

Nie, matka może być z tej strony spokojna, doszedł w końcu do wniosku, (i lżej mu się zrobiło na sercu!). Ojciec po prostu jakby nie widział urody i wdzięku sekretarki. Żal pomyśleć, że taka ładna dziewczyna żyje w samotności, na pustkowiu, że ją tu cenią li tylko jako siłę roboczą.

Biedna dziewczynina! Szkoda, jej, naprawdę szkoda!

Frank zur Linden zakochał się na zabój, po uszy, tem gruntownie, że Anna Marja zdawała się wcale, ale to wcale, nie dostrzegając jego uwielbienia.

Była tak beznadziejnie zrównoważona, taka uprzejma, taka pogodna i niewzruszona, że rozpacz mogła ogarnąć. Ale Frank nie należał do tych, którzy zrezygnują przed czasem.

Nie, taką dziewczynę trzeba zdobyć. Coby to była za żona! Powierzchnowość, stosunki rodzinne, wiek — wszystko odpowiednie. Ze swojemi zainteresowaniami technicznymi — unikat. (Na gład Frank zrozumiał matkę, jej pragnienie zapoznania się z zawodem męża!). Chybaby się djabeł wdał w sprawę, żeby mu się nie udało dojść do ładu z Anną Marją.

Któregoś dnia Werner zauważył nieprzytomne, piśszczotli-

we spojrzenia syna, błądzące po włosach i delikatnej, śniadej buzi Anny Marji. Wtedy i jemu oczy się otworzyły. Szykowna dziewczynka ta moja sekretarka. Młokos ma gust. Ale co mu chodzi po głowie? Na flirt szkoda dziewczyny, o tem nie może być mowy. Małżeństwo? Czyżby drażał myślał już o małżeństwie? Osiół, złotodziób — za młody, żeby przedsiębrać tak ważny krok. Ale Anna Marja! — Do pioruna! Zgrabne, śliczne stworzenie. I nie głupie. Te rysunki tam...

Zobaczył ją nagle w innym świetle. Odtąd przestała być sekretarką, osobą, która jest poto, żeby było komu dyktować, wymyślać, na kim wyładowywać złe humory. Stała się damą, młodą, ładną, obdarowaną przez Boga wszelkimi powabami. Jakże to szczęście, jaki miły dar losu, że zobowiązana kontraktem, mu si siedzieć w jego biurze, w gotowości na jego rozkazy.

Mimo wszystko życie bywa łaskawe.

PROSZĘ ZA MNĄ, ANNO MARJO!

W Westerwaldzie dzień upływał wśród wścieklej roboty, irytacji, złego humoru, dyskusyj z naczelnym inżynierem i bezustannego pośpiechu, hamującego dech — od wczesnego rana... Późnym wieczorem zur Linden odprawił Annę Marję ze słowami:

— Nie mogłaby mi pani kazać przysłać herbaty z kasyna?

— Pan jeszcze wcale nie jadł, — odważyła się przypomnieć. Co tam, jedzenie! Nie mogę iść do kasyna. Nie zniósłbym dziś hałasu i zamieszania.

Anna Marja wyszła bez słowa. Czas upływał. Zur Linden, siedząc koło biurka, zawałonego planami i obliczeniami, patił nie cierpliwie z głębokim zaciąganiem i raz po raz spoglądał gniewnie na zegar. Do licha, wieczność każą czekać na tę herbatę. Po dte porządk! Jutro rano musi i o to zrobić awanturę. Ohydna dziura ten Westerwald. Wszystko tu idzie naopak.

D. C. N.

Najweselsze zapusty na BALU PRAS Y!!!

W terenie i na torach

Druga reprezentacja Warszawy zwycięża Wilno 12:4

WILNO. PAT. Z okazji jubileuszu 10-lecia istnienia wileńskiego okręgowego związku bokserkiego, rozegrany został mecz bokserki Warszawa — Wilno, zakończony wysoką porażką gospodarzy w stosunku 4:12. Warszawa, jak wiadomo, wystąpiła w składzie rezerwowym, gdyż pierwsza reprezentacja walczyła w Warszawie z Oslo. Druga drużyna Warszawy wygrała jednak mimo to zdecydowaną przewagę nad wilanianami.

W wadze muszej Miller (Warszawa) przegrał z bardziej ruchliwym Lendzinem.

W kocugiej Borkowski (Warszawa) uległ Lukminowi.

W piórkowej bardziej agresywny Makuszyński (Warsz.) pokonał na punkty Nowickiego.

W lekkiej Rosenblum (Warsz.) wygrał wysoko na punkty z surowym technicznie Dębskim.

W półśredniej Grądkowski (Warsz.) nokautuje w trzeciej run-

dzie Borysa. Walka ma przebieg dramatyczny. Po wyrównanej pierwszej rundzie, zawodnik Warszawy trafiony silnym sierpem idzie na deski, wstaje jednak po chwili i rewanżuje się wilaninowi takimi samym uderzeniem. Jedynie gong uratował Borysa od wyliczenia. W trzeciej rundzie lewy sierp Grądkowskiego nokautuje definitywnie wilaniana.

Drugą walkę w wadze półśredniej wygrywa Warszawa walkowerem z powodu braku przeciwnika.

W wadze średniej Zaremba (Warsz.) znokautował w drugiej rundzie Untowa. Cios był raczej przypadkowy. Walka nie wykazała żadnej przewagi warszawianina.

W wadze półciężkiej Neuding (Warsz.) po nieciekawej walce pokonał na punkty Poliksha.

Mecz nie wywołał w Wilnie większego zainteresowania, gromadząc bardzo mało publiczności.

Na międzynarodowym turnieju w Krynicy

KRYNICA. W dalszych zawodach o mistrzostwo międzynarodowe Krynicy odbyło się spotkanie między „Warszawianką” a Krynickim T. H., za-

kończone wynikiem 0:1 (0:0, 0:1, 0:0) dla KTH. Jedyną bramkę dla KTH zdobył Piechura.

Norwegom udzielamy rewanżu Jeszcze w roku bieżącym

POZNAŃ. Polski Związek Bokserki zgodził się na propozycję Norwe-

gów rozegrania meczu rewanżowego Polska — Norwegia dnia 5 grudnia r. b. w Oslo.

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA”

Dziś
REWJA NOWOROCZNA
Ceny propagandowe.

Jutro
PRZYGODA W GRAND HOTELU
Ceny propagandowe.

U nas i gdzieindziej

WILNO. Zdyskwalifikowany piłkarz wileński Tymoszkowski za grę w barwach śląskiego AKS bez zezwolenia i zezwolenia klubu, zwrócił się do „Śmigłego” o zezwolenie na występowanie w barwach drużyny śląskiej w porze zimowej, obiecając na lato powrót do Wilna. „Śmigły” nie powziął dotąd decyzji w tej sprawie.

W maju odbędzie się mecz bokserki Polska - Włochy

POZNAŃ. Włoski Związek Bokserki zgodził się na propozycję Polskiego Związku Bokserkiego rozegrania międzynarodowego spotkania w maju r. b. Bliższe warunki oraz miejsce spotkania jeszcze nie zostały ustalone.

Szukają hiszpańskiego związku piłkarskiego

BUDAPESZT. Węgierski Związek Piłkarski projektuje rozegranie na wiosnę r. b. międzynarodowego meczu piłkarskiego z Hiszpanją. W tej sprawie węgierski związek piłkarski wysłał do Hiszpanji swego przedstawiciela z listami do hiszpańskiego związku piłkarskiego, adresując je kolejno do Madrytu, Walencji, Barcelony itd. Dotychczas Węgry nie otrzymali żadnej odpowiedzi i wysłał do Hiszpanji swego przedstawiciela inż. Fischera dla bezpośredniego skomunikowania się i ustalenia terminu spotkania.

Węgierski związek ma nadzieję, że inż. Fischera zakończy się jednak powodzeniem.

WIADOMOŚCI SPORTOWE Z OSTATNIEJ CHWILI

Wista wygrała drużynowy konkurs skoków na krokwi

ZAKOPANE. PAT. W niedzielę odbył się na Krokwi drużynowy konkurs skoków, zorganizowany przez Wisłę. Startowało 9 drużyn po 4-ch skoczków, przyczem w klasyfikacji uwzględniono wyniki trzech najlepszych zawodników. Warunki na skoczni bardzo dobre. Zainteresowanie konkursem duże.

Pierwsze miejsce zajęła pierwsza drużyna Wisły w składzie: Łuszczek, Kolesar, Gut - Szczerba z ogólną notą 927,6.

2) Druga drużyna Wisły w składzie: Słowik, Jarosz, Bobowski z notą 859,2.

3) Sokół w składzie: Mardula, Galica, Wawrzytko z notą 770,1.

4) SNPTT w składzie: Marusarz, Jan, Kula, Krzeptowski — 759,2.

Indywidualnie najlepszy Marusarz Jan.

(Dokończenie wiadomości sportowych na stronie 4-ej).

Wilno, 11 stycznia.

POZNAŃ. Prezes Polskiego Związku Bokserkiego dr. Kuczyk wydał do wszystkich okr. związków, działaczy i czynnych bokserów odezwę, w której po omówieniu programu PZB na rok najbliższy, wzywa wszystkich członków do wyjącej pracy dla dobra boksu polskiego. W części, omawiającej program PZB, odczytuje głos m. in.: „Międzynarodowymi zawodami Polska — Norwegia rozpoczynamy tegoroczny wielki sezon bokserki w Polsce. Po tych zawodach pięściarze warszawscy zmierzają się z reprezentacją Oslo, dnia 14 lutego nasza narodowa drużyna pięściarska rozegra w Dortmundzie rewanżowe spotkanie z Niemcami, a już w następnym tygodniu odbędzie się spotkanie Polska — Austria i Lwów — Wiedeń. Na Wielkanoc przybędzie do nas reprezentacja węgierska na zawody międzypaństwowe i międzynarodowe, a na początku maja wyjeżdżamy na mistrzostwa Europy do Mediolanu. Równocześnie rozegrane zostaną mistrzostwa drużynowe i indywidualne w okręgach i związkach”.

W związku z tym bogatym programem odczytuje wzywając zawodników do sumiennego przygotowania się do czekających ich spotkań i odpowiedniego trybu życia.

NOWE WŁADZE FEDERACJI P. Z. O. O.

WILNO. W dn. 10 bm. o godz. 10-ej w sali posiedzeń Federacji P.Z.O.O. pod przewodnictwem delegata Zarządu Głównego Federacji PZOO p. poła Wojnicz. Buczynskiego odbyło się plenarne posiedzenie Zarządu Wojewódzkiego Federacji PZOO z udziałem przedstawicieli 17-tu zarządów okręgowych z związków sferowanych i 8-tu zarządów powiatowych federacji.

Na posiedzeniu tem ustępującemu prezydium z p. o. prezesem M. Krukowskim na czele złożyło sprawozdanie z działalności. Zarząd powziął szereg uchwał, m. in. oparciu pracy Federacji PZOO na Związku Rezerwistów i skierowaniu całego wysiłku wyszkolenia P. W. i W. F., oraz wychowania obywatelskiego, wychodząc z założenia, że Związek Rezerwistów jest zwią-

Postawy grożą bojkotem elektrowni

POSTAWY. W związku z wadliwym funkcjonowaniem elektrowni postawskiej, o czym już niejednokrotnie donosiliśmy, zgłosiła się w dniu 9 bm. do starosty powiatowego w Postawach delegacja abonentów, przedstawiając krzywdzącą sytuację, w jakiej od dłuższego czasu znajdują się mieszkańcy Postaw. Wobec niedostatecznego napięcia wytwarzane światło jest ciemno-żółte, a pozatem w dalszym ciągu kilkakrotnie w ciągu wieczoru gaśnie. Ponadto duże rozgoryczenie budzi fakt zbyt wysokich cen, pobieranych przez elektrownię, które wynoszą obecnie 89 groszy za 1 KWG. Delegacja powiadomiła starostę, iż abonenci zamierzają

Wypadki w ciągu doby

WILNO. Koło Ostrej Bramy znaleziono porzuconą chorą Stefanję Rudziakówną lat 19 z pod Oszmianę. Ulokowano ją w szpitalu żydowskim.

Spadła ze schodów i doznała szeregu obrażeń Michałina Duszczyńska (Karlsbadzka 16) lat 40 Pogotowie udzieliło pomocy poszkodowanej.

W szpitalu św. Jakóba ulokowano Henryka Balko (Trębacka 36) lat 21, który w czasie zajęcia ulicznego został kilkakrotnie ugodzony sztylblem.

Zmarła nagle Michałina Martynienko (Wilkomierska 1) lat 59.

Krwawe zajście wynikło wczoraj na zabawie w sali przy ul. Ostrobramskiej 7. Koło godziny 1-szej w nocy wybuchła awantura, podczas której niejak Michał Juszyczyński (Świstopol 14) dotkliwie poranił nożem i poturbował Henryka Pimpickiego (Szeptyckiego 21), Edwarda Cierpickiego (Poleska 26) oraz Bolesława Snarżina (Rydzka Śmigłego 46). Jednego z poszwankowanych przewieziono do szpitala. Pozostałym pierwszej pomocy udzieliło pogotowie ratunkowe. Sprawcę aresztowano.

Terminy dzisiejszych zebrań studentów

WILNO. Dziś odbędą się rozmowy pp. Dziekanów ze studentami z trzech wydziałów U.S.B. Będzie to prawdopodobnie ostatnią próbą władz wileńskiego uniwersytetu, zmierzających do zgodnego załatwienia sprawy podziału miejsc.

NA WYDZIALE HUMANISTYCZNYM.

Zebrań studentek i studentów wydziału humanistycznego odbędzie się dziś o godzinie 18-ej w sali wykładowej Nr. V w gmachu głównym.

NA WYDZIALE LEKARSKIM.

Na wydziale lekarskim odbędzie się dziś szereg zebrań osobno dla poszczególnych kursów, w sali wykładowej Zakładu Fizjologii U. S. B. przy ul. Zakretowej 23. I tak: kurs pierwszy — o godz. 9-ej, kurs drugi — o godz. 10-ej, kurs trzeci — o godz. 11-ej, kurs czwarty — o godz. 12-ej, kurs piąty — o godz. 13-ej i kurs szósty — o godz. 14-ej.

NA WYDZIALE SZTUK PIĘKNYCH.

Także studenci wydziału Sztuk Pięknych w dniu dzisiejszym będą konferowali w gmachu swego wydziału.

Jak się dowiadujemy studenci czwartego kursu wczoraj zostali na zebrawie na godzinie 20-tą, które odbędzie się w gmachu Wydziału Sztuk Pięknych. (b).

Przy cierpieniach hemoroidalnych, obrzęku, stosowanie naturalnej wody gorzkiej „FRANCISZKA - JÓZEFA” sprawia zawsze przyjemną ulgę.

ZEBRANIE T-WA OPIEKI nad b. pracownikami Tajnej Oświaty

WILNO. Dnia 10 stycznia o godzinie 13,30 odbyło się zebranie sprawozdawcze T-wa Pomocy i Opieki nad b. pracownikami tajnej oświaty przedwojennej. T-wo, które remu przyszłocią szlachetny cel opieki nad b. nauczycielkami tajnej oświaty przedwojennej, w okresie sprawozdawczym wspierało doraznie pomocą 20 osób, rozdzielając kilka razy do roku zapomogi. B. nauczycielki tajnej oświaty przedwojennej — przeważnie 60-letnie starszki — żyjące w trudnych warunkach materialnych, jakże często w tej doraźnej pomocy pieniężnej znajdowały ratujący je zasiłek. To też smutnym objawem jest stale malejąca ilość członków Twa, a z nim i zmniejszanie się zasobów finansowych, które poza składkami członków składały się w roku sprawozdawczym z subwencji wojewódzkich, fundacji Montwiłłow-

skiej i dotacji Banku Ziemińskiego. Brak szerszego zainteresowania ze strony społeczeństwa w ogóle, a zwłaszcza z wyjątkiem wzięło szczególnie zasłużone jednostki, które pracowały dla utrzymania polskości w okresie niewoli, stawia T-wo w trudne warunki finansowe.

Po sprawozdaniach zarządu i komisji rewizyjnej przystąpiono do dyskusji nad wnioskiem likwidacji T-wa, który w głosowaniu nie uzyskał statutowej większości. Sprawy likwidacji odłożono do kwietnia r. b., a czynności zarządu spełniać będzie zarząd obecny w składzie: prezes — Romer — Ochenkowska, członkowie: Pietraszkiewiczówna, i Zwierzynski.

Zebrań przewodniczył p. prof. Kościakowski.

KRONIKA WILEŃSKA

PNIEDZ
Dziś 11
Honoraty
Jutro
Arkiadyszka

Wschód słońca g. 7.39
Zachód słońca g. 3.15

SPOSTRZEŻENIA ZAKŁADU METEOROLOGICZNEGO U.S.B. W WILNIE

Cisnienie średnie: 774.
Temperatura średnia: —5.
Temperatura najwyższa: —4.
Temperatura najniższa: —6.
Opad: ślad.
Wiatr: północny.
Tendencja: wzrost, potem stan stały cisnienia.
Uwagi: pochmurno, wieczorem drobny śnieg.

PROGNOZA POGODY według specjalnych danych Państwowego Instytutu Meteorologicznego w Warszawie

do wieczora, dnia 10 stycznia 1937 r.: do wieczora, dnia 11 stycznia 1937 r.:
Dzielnice wschodnie i południowo-wschodnie:
Przeważnie pochmurno i miejscami opady śnieżne.
Lekki mroz.
Umiarkowane wiatry północne i północno-wschodnie.
Pozostała część kraju:
Po mglistym lub miejscami chmurnym ranku w ciągu dnia, pogoda słoneczna o zachmurzeniu umiarkowanym.
Naogół lekki, a w górach silniejszy mroz.
Słabe wiatry z kierunków północnych.

DZIŚ W NOCY DYŻURUJĄ APTEKI

P. Jundziłła — ul. Mickiewicza 33, S-ów Mańkowicza — ul. Piłsudskiego 30, Chrościckiego i Czaplńskiego — ul. Ostrobramska 25, J. Filemonowicza i K. Maciejewicza — ul. Wielka 29, K. Sarola — ul. Zarzecze 20.

Hotel Europejski
Pierwszorządny
Ceny przystępne. Telefony w pokojach. Winda osobowa.

PRZYBYLI DO HOTELU „EUROPA”

Ertich Girsch z Warszawy, inż. Mund Maksymilian z Lwowa, Piłsudska Marja z Warszawy, Irzelson Izak z Rygi, Epsztejn Owsej z Gdańska, Niukiewicz Józef z Nowogrodka, Aleksandrowicz Dawid z Lidy, mjr. Debowski Jerzy z Wołożyna, Wileński Wiktor ze Słonima, Melczyński Marjan z Warszawy, inż. Zandberg Jakób z Warszawy, Kłański Naum z Warszawy, Flejser Salomon z Warszawy, Brajdborg Hirs z Warszawy, Choński Mieczysław z Warszawy, Makowski Jan z Warszawy, Zaid Bernard z Hodziszki, Szwerdochow Dawid z Warszawy, Karmiński Edmund z Poznania, Tukałto Mieczysław z Nowogrodka, Imber Morduch z Warszawy.

Komfortowo urządzone
Hotel St. Georges
w Wilnie
Apartamenty, łazienki, telefony w pokojach. Ceny bardzo przystępne.

PRZYBYLI DO HOTELU „GEORGES”

Przybyła Kazimierz z Warszawy, Biszewski Józef ziemianin z maj. Lynoty, Szurig Jerzy z Warszawy, Ziotek Zygmunt z Warszawy.

Z. Z. Z. śle pozdrowienie komunistom hiszpańskim

WCZORAJSZY WIEC PRZY UL. NOWOGRODZKIEJ.

WILNO. Wczoraj przy ul. Nowogrodzkiej 8 w sali byłego teatru żydowskiego odbył się wiec Z. Z. Z. na który przybyło kilkudziesięciu robotników oraz liczna gromada żydowskich wyrostków komunistycznych, którzy nadawali zebraniu odpowiedni charakter. Na wiec zjechali się delegaci z różnych miast powiatu wileńskiego i nowogrodzkiego, oraz przybyły delegacje Związku Nauczycielstwa Polskiego i pracowników umysłowych „Unja”.

Na wiecu przemawiali: sekretarz generalny Z. Z. Z. tu Jerzy Szurig, oraz członek zarządu centralnego Zygmunta Zutek.

Po przemówieniu powzięto rezolucję napisaną przez Szuriga, która w ostrych słowach wyraża potępienie ruchu faszystowskiego, oraz wyraża pochwałę dla władz Z. Z. Z., podkreśla iż masy robotnicze gotowe są zająć zdecydowane stanowisko wobec współczesnych Niemiec. W rezolucji tej zapo wadają ponadto w kwestii polityki wewnętrznej walkę ze światem kapitalistycznym w obronie ustroju syndykalistycznego.

W ZAKOŃCZENIU AUTORYTY REZOLUCJI POSTANOWILI PRZESŁAĆ PODROWIENIA „WALCZACEMU PRO LETARJOTOWI” W HISPANII

Widok policji obecnej na sali ochłodził zapalę zebranych komunistów, tak że wiec zakończył się bez incydentów. (k).

TEATR I MUZYKA

Teatr Muzyczny „Lutnia” — Rewja Noworoczna po cenach propagandowych. Dziś o godz. 8,15 ukaże się po raz ostatni pełna humoru Rewja Noworoczna w 18-tu obrazach. Ceny propagandowe od 25 gr.

„Przygoda w Grand Hotelu” — po cenach propagandowych. Jutro gra na będzie po cenach propagandowych słynna operetka Abrahama „Przygoda w Grand Hotelu”.

Teatr Miejski na Pohulance. — Dzisiaj w poniedziałek wieczorem (o godz. 8 min. 15) po cenach propagandowych po raz ostatni przed wyjazdem dyr. Szpakiewicza na kilkutygodniowy urlop — dana będzie świetna komedia „Był sobie więzień”.

Od jutra (wtorku) wraca na afisz nadzwyczaj wesoła polska komedia Stanisława Dobrzańskiego „Zolnierz królowej Madagaskaru” z występem świetnej artystki Nuni Młodziejowskiej - Szczerkiewiczowej.

Teatr Artystyczno-Literacki „Nowości”. Dziś w poniedziałek 11-I całkowicie nowa wielka premiera rewjowa p. t. „Kongres Niewieści”. — Ceny niepodwyższone.

CO GRAJĄ W KINACH?
— Znowu wyjątkowy film w kinie „Casino”. — Po wyjątkowych sukcesach filmowych „Casino” znowu przy stepuje do wyświetlania potężnego filmu. Obecnie publiczność przeżyje interesujący dramat Claude Farrera „Noc przed bitwą” w genialnej interpretacji ulubionej gwiazdy Annabelli. Film ten pozostanie na dłużej w pamięci, wzruszy każdego i niewątpliwie stanie się tematem rozmów. Premiera wkrótce.

CASINO — „Romeo i Julia”.
ŚWIATOWID — „Cyryk na okręci”.
MARS — „Lekkość”.
HELIOS — „Papa się żeni”.
PAN. — Panna Lili.

MIEDZYNARODOWE NARCIARSKIE ZAWODY AKADEMICKIE.

ZURICH. PAT. W Davos rozpoczęły się wielkie międzynarodowe akademickie zawody narciarskie. W biegu na 14 km. zwycięstwo odniósł Norweg Gloersen, studjujący w Zurichu w czasie 1:04:14 sek. przed Kaech'em (Bern) 1:05:30 sek. i Cofnef'em (Monachjum) 1:07:44 sek.

TURNIEJ TENISOWY W ST. MORITZ

ST. MORITZ PAT. Na międzynarodowym turnieju tenisowym w St. Moritz czołowi austriacki tenisiści zostali wyeliminowani. Włoch de Stefani pokonał Bavorowsky'ego 3:6, 6:3, 6:3. a Francuz Feret wyeliminował Metaxę 6:3, 6:4.

PERRY BIJE PORAZ DRUGI VINESA

NOWY YORK PAT. W Cleveland odbył się drugi pojedynk pomiędzy najlepszymi tenisistami świata Perry i Vinesem. Zwycięzył poraż drugi Perry w stosunku 13:11, 6:3.

Przesunięcia w administracji

NOWOGRODEK. Do Nieświeża przybył i objął urządowanie nowomianowany wicestarosta p. Wł. Górski na miejsce dotychczasowego wicestarosty dr. L. Wadasa w Nieświeżu.

„Tylko dla pani”...

Radio—to mimo wszelkich narzekañ zrzędów i śledzienników — cudowny wynalazek, który „rozprowadził” po naszym świecie — muzykę do najlichszych izdebek i najzapadleszych kątów kuli ziemskiej, związał z resztą świata — samotnych, oraz rozjaśnił życie starców i ehorych... To też nie dziw, że gdy do mieszkania pani B. Minkiewiczowej (Szope na 1) zawitał przed niedawem pewien złotousty osobnik i zaczął ją namawiać do nabycia aparatu radiowego, pani M. dała się łatwo przekonać, tembardziej, że warunki nabycia były wyjątkowo dogodne!

HELIOS | JUTRO. Czarująca gwiazda Margaret SULLIVAN w przebojowej kapitalnej komedji

Ucieczka ku szczęściu

Niezwykłe perypetje małżeńskie. Nadpr.: Atrakcje i aktualja. Pocz. seansów 4, 6, 8 i 10.30.

HELIOS | Dzisiaj nieodwołalnie ostatni dzień! CAŁE WILNO ORZEKŁO

PAPA SIĘ ŻENI

LIDJA WYSOCKA, MIRA ZIMINSKA, JADZIA ANDRZEJEWSKA, FR. BRODNIEWICZ, A. FERTNER i inni. Nadpr.: Atr. kolor. i akt.

Obrady Zw. Niższych Funkcjonariuszów

WILNO. W dniu 10 bm. o godz. 13 min. 30 w lokalu własnym przy ul. Bakszta 1 odbyło się doroczne walne zebranie Związku Niższych Funkcjonariuszy Państwowych Okręgu Wileńskiego. Na przewodniczącego zebrania wybrano p. Kazimierza Nowickiego. Prezes Związku p. Stefan Hanciewicz złożył szczegółowe sprawozdanie z działalności Związku za rok ubiegły. Na wniosek komisji rewizyjnej walne zebranie udzieliło jednogłośnie ustępującego zarządowi absolutorjum.

Zabójstwo pod Dokszykami

GLEBOKIE. W dniu 8 b. m. we wsi Ścianka, gm. dokszyckiej, pow. dziśnieńskiego Stefan Kozaczek, lat 30, zabił siekierą swą żonę Helenę, lat 30, i Marka Podbierskiego, lat 55. Kozaczek od dłuższego czasu podejrzewał swą żonę o utrzymywanie

Notatki radiowe Urządzenia anten centralnych

Nieodzownym warunkiem dobrego odbioru zapomocą jakiegokolwiek odbiornika, poczynając od najprostszego aparatu detektorowego, a skończywszy na luksusowych odbiornikach superheterodynowych — jest dobra antena. Winna ona odpowiadać szeregowi warunków. Przedewszystkiem powinna być umieszczona w takim miejscu, któreby gwarantowało jej dużą wydajność, jeśli mowa o przyjmowaniu fal elektromagnetycznych. Dalej powinna być możliwie izolowana od źródeł wszelkiego rodzaju zakłóceń.

Zródło radości to... ESBROK Radio Wilno MICKIEWICZA 38.

Nadzwyczajne powodzenie!

FRANCISZKA GAAL

oraz Szoeke SZAKALL i Hans JARAY

PANNALILI

CASINO | Ostatnie dni. Wielki sukces.

ROMEO I JULJA

Wg. nieśmiertelnego dzieła Williama SZEKSPIRA. Początek seansów: 4.30, 7.30, 10.30

MARS

Niebawale powodzenie. Film-cad! Dziel Fred Astaire i Ginger Rogers w najwspanialszej komedji muzycznej

„LEKKODUCH” HUMOR. SENTYMENT.

Rewelacja: TANIEC z CIENIAMI.

„NOWOCI”

Dzisiaj wielka karnawałowa premiera p.t. Ludwiska 4. KONGRES MIŁOŚCI

PAT I PATACHON

W najnowszej komedji tryskającej humorem, dowcipem i wesołością p. t. „CYRK na OKRĘCIE”. Nad program: AKTUALJA

Programy radiowe WILNO.

Poniedziałek dn. 11 stycznia 6.30 Pieśń poranna; 6.33 Gimnastyka; 6.50 Muzyka z płyt; 7.15 Dziennik poranny; 7.25 Program dzienny; 7.30 Informacje; 7.35 Muzyka na dzień dobry; 8.00 — 11.57 Przerwa; 11.57 Sygnał czasu i hejnał; 12.03 — Koncert orkiestry wojskowej; 12.40 — Dziennik południowy; 12.50 Wskazówki dla młodych matek; — pogadanka; 13.00 Popularne melodie (płyty); 14.00 — 15.00 Przerwa; 15.00 Wiadomości gospodarcze; 15.15 Koncert reklamowy; 15.25 Życie kulturalne miasta i prowincji; 15.30 Codzienny od cinek prozy; 15.40 Program na jutro; 15.45 Co chciałbyśmy usłyszeć? — audycja życzeń dla dzieci; 16.15 Skrzynka językowa; 16.30 30 minut muzyki wioskiej w wykonaniu zespołu N. Mańskiej; 17.00 Co Polska wniosła do kultury? — odczyt; 17.15 Koncert solistów; 17.50 O losiu w Polsce, — pogadanka; 18.00 Pogadanka aktualna; — 18.10 Wiadomości sportowe; 18.15 — Wileńskie wiadomości sportowe; 18.20 Rzemieśniam dyszlem — Kiermasz w Osmianki — wygłosi dr. Perls; 18.30 Wędrowniki muzyczne — koncert dla młodzieży — objaśnia Zofja Ławęska; 18.50 O naszych sprawozdaniach gieldowych; — pogadanka; 19.00 Audycja strzelecka; 19.30 Koncert małej orkiestry Polskiego Radja z udziałem Astona; 20.45 Dziennik wieczorny; — 20.55 Pogadanka aktualna; 21.00 Wieczór literacki, poświęcony E. Porębowiczowi; 21.35 Koncert chóru Eryana; 22.00 Koncert symfoniczny w wykonaniu orkiestry Polskiego Radja; — 22.55 — 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika radiowego.

Święto Trzech Króli w stolicy



W dniu wczarajszym tradycyjnym zwyczajem mieszkańców stolicy odwiedzali kolędnicy z szopkami. Na zdjęciu naszem widzimy w jednym z lokali warszawskich popzebierane djabły, Króla Heroda, oraz Śmierć z kosą.

CASINO W rol. gi. ANNA BELLA Film zrealizowany przy poparciu marynarki wojennej Francji. Następny program: CZŁOŁY FILM prod. francuskiej NOC PRZED BITWĄ

Poszukuję pracy

PORADNIA ZAWODOWA DLA DZIEWCZĄT STOW. „SŁUŻBA OBYWATELSKA” w Wilnie, przy ul. Biskupa Bandurskiego 4 m. 6 poleca: ekspedjentki z umiejętnością prowadzenia uproszczonej buchalterji, maszyny, korepetytorki, pielęgniarki, wychowawczynie, instruktorki szycia i gotowania. Poszukuje: pielęgniarki, oraz wychowawczynie z ukończeniem Seminarjum Ochroniarskiego. Posrednictwo bezpłatne. Poradnia czynna w poniedziałki, środy i piątki od godz. 12 do 14.

Praca zaofiarowana

NIANIA — wychowawczynie potrzebna na wieś do 2 chłopców. Poważne referencje niezbędne. W. Pohlanka, 37 m. 1-a od 12—3 p. poł

Różne

LISTY DO LITWY przesyła szybko! dokładnie biuro L. Tajca, Riga, Skrzynka pocztowa Nr. 511. Przy zamówieniach załączyc znaczek poczt. 55 gr. odpowiedź. OSOBA inteligentna, chora, w strasznej nędzy, ukrywająca swoje ubóstwo, a zasługująca ze wszech miar na zwrócenie uwagi i pomoc, o którą usilnie dla niej proszą Rada Centralna Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo, które wyjątkowo ciężkie położenie inteligentki stwierdziło. Zarzeczcie 5/2. SEKCJA SZPITALNA Sekcji Marynarki Akademickiej prosi o polskie książki do czytania dla chorych katolików w Szpitalu Żydowskim (na ul. Zawnej). Laskawe ofiary proszę składać w Administracji „Słowa” dla Sekcji M. Akademickiej.